

**Małgorzata Łuszczynska, *Filozofia prawa Czesława Martyniaka*,  
Wydawnictwo UMCS, Lublin 2008, 321 stron.**

Czesław Martyniak zginął rozstrzelany przez Niemców w grudniu 1939 r.; miał wówczas zaledwie trzydzieści trzy lata. Był znakomicie zapowiadającym się uczy-nym. Pisali o nim: H. Waśkiewicz, R. Charzyński, H. Niemiec, K. Motyka, B. Szlachta, L. von Acker, K. Kozłowski, M. Szyszkowska, S. Czepita, I. S. Grat, jednakże ich rozwa-żania dotyczyły jedynie pewnego wycinka twórczości Cz. Martyniaka (K. Kozłowski, H. Niemiec, K. Motyka) i były prowadzone na marginesie własnych (M. Szyszkowska, S. Czepita, I. S. Grat) lub były artykułami przyczynkarskimi. Ostatnio (2006) ukazały się *Dzieła Czesława Martyniaka* pod redakcją R. Chyrzyńskiego i M. Wójcik. Składają się na nie trzy prace: *Obiektywna podstawa prawa według św. Tomasza z Akwinu*; *Moc obo-wiązująca prawa a teoria Kelsena*; *Problem filozofii prawa. Filozofia prawa, jej przedmiot, metoda i podział*.

Książka Małgorzaty Łuszczynskiej jest pierwszym monograficznym opracowaniem analizującym poglądy filozoficznoprawne lubelskiego tomisty. M. Łuszczynska, przybli-żając stanowisko filozoficznoprawne Cz. Martyniaka, wypełnia niewątpliwie lukę w lite-raturze naukowej dotyczącej filozofii prawa w II Rzeczypospolitej.

Książka składa się ze wstępu, czterech rozdziałów i zakończenia. W rozdziale pierw-szym – *Sylwetka twórcza Czesława Martyniaka* – autorka omawia kształtowanie się nauki prawa, w szczególności filozofii prawa w Polsce międzywojennej. Analizuje problematykę badawczą poszczególnych ośrodków akademickich, zarówno państwowych (Uni-wersytet Jagielloński, Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie, Uniwersytet Poznański, Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie, Uniwersytet Warszawski), jak i prywatnych (Katolicki Uniwersytet Lubelski, Wolna Wszechnica Polska). Następnie umieszcza notę biograficzną, przybliża przedmiot zainteresowań badawczych oraz działalność naukową i naukowo-publicystyczną Cz. Martyniaka. Przedstawiona na początku rozdziału pre-zentacja ówczesnego środowiska naukowego II Rzeczypospolitej „ma na celu naszki-cowanie warunków, w jakich kształtowała się nauka prawa w okresie dwudziestolecia międzywojennego oraz uchwycenie na tym tle oryginalności myśli Czesława Martyniaka i tym samym wykazanie miejsca w panteonie reprezentantów (twórców) filozofii prawa” (s. 32).

Rozdział drugi – *Problematyka prawa naturalnego jako podstawy porządku prawnego w doktrynie św. Tomasza z Akwinu* – zawiera analizę przeprowadzonej przez Cz. Marty-niaka rekonstrukcji poglądów św. Tomasza na prawo; omówienie prawnonaturalnej kon-cepji św. Tomasza z Akwinu (personalistyczna interpretacja prawa natury, prawo natury jako prawo *per participationem*, normatywny charakter prawa naturalnego, zagadnienie zmienności prawa natury); omówienie poglądów św. Tomasza na prawo pozytywne oraz analizę tomistycznego ujęcia relacji między prawem naturalnym a stanowionym (pro-

blematyka mocy obowiązującej prawa, *ius gentium* a *ius civile*, przypadki negacji mocy obowiązującej prawa, kwestia zależności prawa pozytywnego od prawa natury).

W rozdziale trzecim – *Czesława Martyniaka tomistyczna krytyka normatywizmu* – autorka przybliży dokonaną przez Cz. Martyniaka analizę doktryny Hansa Kelsena ze szczególnym uwzględnieniem jej podłoża filozoficznoprawnego; omawia poglądy Cz. Martyniaka na temat Kelsenowskiej normy podstawowej jako podstawy porządku prawnego; porusza problem pozytywizacji prawa naturalnego; przedstawia dokonaną przez Cz. Martyniaka krytykę transcendentálną „czystej teorii prawa”; omawia relacje między prawem stanowionym a prawem naturalnym oraz tomistyczną ocenę założeń normatywizmu.

W rozdziale czwartym – *Koncepcja filozofii prawa Czesława Martyniaka* – autorka omawia dokonaną przez Cz. Martyniaka charakterystykę nauk prawnych; analizuje jego poglądy na temat relacji między filozofią a nauką; przybliży poglądy Cz. Martyniaka na filozofię prawa, porusza problem jej definicji, zadań i podziału na filozofię prawa pozytywnego, metafizykę prawa oraz deontologię prawa.

Małgorzata Łuszczynska dokonuje wnikliwej analizy poglądów filozoficznoprawnych Cz. Martyniaka. Analizę rozpoczyna od próby zdefiniowania pojęcia *filozofia prawa*. Badając liczne definicje, dochodzi do wniosku, że „nie można sformułować, jasnej, precyzyjnej i powszechnie akceptowanej definicji filozofii [...], poczynania tego rodzaju w stosunku do filozofii prawa wydają się być skazane na niepowodzenie” (s. 14). Autorka dochodzi do przekonania, że filozofia prawa nie ma precyzyjnie ujętego przedmiotu badań oraz „właściwej sobie metody badawczej”. Dokonana przez nią analiza poszczególnych definicji filozofii prawa oraz próby określenia przedmiotu tej dyscypliny prowadzi ją do konkluzji, że „nie ma jednej filozofii prawa, lecz szereg *stricte* autorskich ujęć” tego zagadnienia. Jej zdaniem – z uwagi na przesłanki metodologiczne należy mówić „o poszczególnych filozofiach prawa, tj. filozofiach prawa konkretnych myślicieli, niż o jednej, zwartej dyscyplinie naukowej” (s. 28). Teza autorki jest tyleż odważna, co kontrowersyjna, gdyż wielość stanowisk określających przedmiot filozofii prawa nie przesądza o nienaukowym charakterze tej dziedziny, lecz świadczy raczej o wielu nurtach w obrębie tej dziedziny oraz o szerokiej materii badawczej.

Sama autorka nie jest konsekwentna w swoim stanowisku. Wyraża pogląd, że nie ma jednej filozofii prawa, lecz wiele autorskich ujęć tego zagadnienia (s. 28), by zaraz potem stwierdzić, że celem, jaki jej przyświecał przy pisaniu pracy, „było wybiórcze podejście do bogatej literatury odnoszącej się do szeroko rozumianej filozofii prawa i wykorzystanie tych pozycji, które traktowały o kwestiach mnie interesujących”, by tym sposobem zarysować „tło dla pełnej i wyrazistej prezentacji systemu Czesława Martyniaka” (s. 29), którego dorobek naukowy „stanowi duży i trwały wkład w rozwój filozofii prawa” i „nie można go pominąć w studiach nad tą problematyką” (s. 77).

Brak konsekwencji można również dostrzec przy posługiwaniu się przez autorkę terminami „prawo natury” i „prawo naturalne”. M. Łuszczynska uważa, że zamienne używanie terminów „prawo natury” i „prawo naturalne” utrudnia znalezienie odpowie-

dzi na pytanie, czym jest filozofia prawa. Zwraca uwagę, że niektórzy spośród uczonych zajmujących się filozofią prawa nie starają się sprecyzować, co rozumieją pod tym pojęciem, lecz zamiennie posługują się terminami „filozofia prawa”, „prawo natury” oraz „prawo naturalne”; czynią to intuicyjnie, pozostawiając domyślności czytelnika „rozszyfrowanie treści kryjącej się pod używaną przez nich formą” (s. 13). Jednocześnie M. Łuszczynska sama zamiennie używa tych terminów. Już analiza spisu treści wskazuje, że autorka omawiając zagadnienie prawa naturalnego w ujęciu Akwinaty, porusza problem normatywnego charakteru prawa naturalnego, ale prowadzi rozważania na temat personalistycznej interpretacji prawa natury i analizuje zagadnienie prawa natury jako prawa *per participationem* oraz zagadnienie zmienności prawa natury (s. 5). W dalszej części pracy analizuje kwestię zależności prawa pozytywnego od prawa natury, porusza zagadnienie pozytywizacji prawa naturalnego oraz problematykę relacji między prawem stanowionym a prawem naturalnym (s. 6). Podobny brak konsekwencji można znaleźć również dalej. Na przykład na stronach 150–151 autorka pisze, że „gruntowna analiza doktryny św. Tomasza pozwoliła Czesławowi Martyniakowi na wyróżnienie dwóch znaczeń pojęcia «prawo natury»”. Jednocześnie cytuje dotyczące tej kwestii zdanie Cz. Martyniaka, z którego to cytatu wynika, że autor używa pojęcia „prawo naturalne”. (s. 151). Łuszczynska nie tylko zamiennie używa terminów „prawo natury” i „prawo naturalne”, niestety ma również problem z rozróżnieniem terminów „prawo natury” oraz „prawa natury”.

Zamienne używanie terminów „prawo natury” i „prawo naturalne” w niczym nie umniejsza wartości merytorycznej pracy M. Łuszczynskiej. W literaturze przedmiotu na określenie przysługujących człowiekowi praw niezależnych od ludzkiego ustawodawcy używa się zamiennie terminów „prawo natury” i „prawo naturalne”. Przy czym tomiści przeważnie używają określenia „prawo naturalne”. Jednakże mylenie terminów „prawo natury” i „prawa natury” jest już błędem. Na stronie 154 autorka pisze, że „kwestię co najmniej dyskusyjną stanowi odpowiedź na pytanie, czy św. Tomasz odróżniał prawo natury od prawa naturalnego?” Na poparcie swojej tezy przytacza cytat, który traktuje o różnicy między prawem naturalnym a prawami natury, czyli prawami przyrody: „Prawo odwieczne ujmuje (św. Tomasz z Akwinu – I.S.G) w kategoriach aktywnych relacji między bytami, a więc jako porządek fizyczny, albo w kategoriach dążenia do dobra, czyli jako porządek moralny. Porządek fizyczny określa Akwinata mianem prawa natury (*lex naturae*), zaś porządek moralny nazywa prawem naturalnym (*lex naturalis*). Oba porządki mają udział w prawie wiecznym, są jego odbiciem, a ich celem jest osiągnięcie przez byty stworzone pewnej doskonałości istnienia i działania” (s. 154). W powyższym cytacie zawarte są rozważania na temat dwóch różnych porządków prawnych mających swoje źródło w prawie wiecznym. Pierwszy z tych porządków prawnych to prawa natury (prawa przyrody, fizyki), drugim porządkiem prawnym jest prawo naturalne (prawo moralne kierujące postępowaniem człowieka).

Omawiając zagadnienie zmienności prawa natury (s. 161–166), autorka dokonała nadinterpretacji twierząc, że „w ujęciu Cz. Martyniaka koncepcja prawa natury św. Tomasza będzie miała w zasadzie charakter dynamiczny, a zasady wtóre prawa naturalnego

ujęte zostały jako prawo kultury, którego kształt dostosowuje się do konkretnej sytuacji społeczno-gospodarczej i kulturowej danej społeczności” (s. 164). Według M. Łuszczynskiej „modyfikacje prawa naturalnego są uwarunkowane ewolucją natury ludzkiej. Czesław Martyniak zakłada rozwojowość tej natury, jej potencjalność. Skoro źródłem prawa naturalnego jest rozumna ludzka natura, to wraz ze zmianami, z doskonaleniem się tej natury zmienia się prawo. Zmienność nie dotyczy pierwszej zasady prawa, gdyż natura ludzka w swojej istocie jest *constans*” (s. 164–165).

Nie jest jasne na jakiej podstawie autorka doszła do takiego wniosku, gdyż nie wyjaśnia tego przytoczony przez nią cytat z przedmowy do rozprawy doktorskiej Cz. Martyniaka. Analiza stanowiska prawnonaturalnego lubelskiego tomisty pozwala jedynie na stwierdzenie, że opowiada się on za całkowitą niezmiennością pierwszych zasad prawa naturalnego oraz zmiennością drugich zasad tego prawa.

Według Cz. Martyniaka pierwsze zasady prawa naturalnego są do tego stopnia niezmiennie, iż sam Bóg nie może ich zmienić. Jednocześnie Cz. Martyniak uważa, że lista pierwszych zasad prawa naturalnego nie jest jeszcze zupełna, gdyż nie jesteśmy w stanie poznać wszystkich pierwszych zasad prawa naturalnego. Jednakże w miarę doskonalenia się, człowiek będzie w stanie poznać skutki natury, samej w sobie dla nas niepoznawalnej i dzięki temu odkryć do tej pory nieznanne, lecz istniejące pierwsze zasady prawa naturalnego, i w ten sposób uzupełnić katalog pierwszych zasad prawa naturalnego.

Wśród drugich zasad prawa naturalnego Cz. Martyniak dokonuje rozróżnienia na reguły pierwszego oraz reguły drugiego rzędu. Reguły pierwszego rzędu same w sobie są niezmiennie. Zakres zmian tych reguł zależy od zmiany natury ludzkiej oraz od słabości tej natury. Innymi słowy, wraz ze zmianą natury człowieka zmianie będą ulegały również reguły pierwszego rzędu. W tym zakresie reguły pierwszego rzędu ulegają takiej samej zmianie, jak pierwsze zasady prawa naturalnego. Reguły pierwszego rzędu ulegają również zmianie w wyniku słabości natury ludzkiej. W tym przypadku reguły te *de facto* pozostają niezmiennie, nie mają jedynie zastosowania. Do reguł pierwszego rzędu Cz. Martyniak zalicza reguły odnoszące się do tych zasad prawa naturalnego, które bezpośrednio odpowiadają naturalnym skłonnościom człowieka. Regułami pierwszego rzędu są na przykład zakazy zabójstwa oraz samobójstwa. Cz. Martyniak nie dopuszcza jakiegokolwiek stałego odstępstwa od tych reguł. Według Cz. Martyniaka niekiedy rozumne działanie będzie polegało na wystąpieniu przeciwko regułom drugiego rzędu, przy czym zawsze będzie to chwilowe odstępstwo od obowiązującej zasady.

Rozróżnienie między regułami pierwszego i drugiego rzędu wyjaśnia na przykładzie instytucji małżeństwa. Według Cz. Martyniaka natura ludzka sama z siebie wymaga monogamii, dopuszczalne jest tylko jedno odstępstwo od tej zasady. Gdyby liczba kobiet była nieproporcjonalnie większa od liczby mężczyzn, to – zdaniem Cz. Martyniaka – rozum naturalny wskazywałby na poligamię jako na rozwiązanie rozumne, zgodne z zasadami powszechnymi prawa naturalnego.

Wynika z tego, że koncepcji prawnonaturalnej Cz. Martyniaka nie można przypisać charakteru dynamicznego. Dopuszcza on jedynie odczytywanie, nie tworzenie istniejących (choć jeszcze nieznanych) pierwszych zasad prawa naturalnego. Podobnie mogą

być odczytywane reguły pierwszego rzędu drugich zasad prawa naturalnego. Zmiana niektórych reguł pierwszego rzędu oraz reguł drugiego rzędu drugich zasad prawa naturalnego może również przybrać formę chwilowego odstępstwa od tych zasad.

Pomimo powyższych uwag książka Małgorzaty Łuszczyńskiej zasługuje na uznanie. Jest to pierwsza monografia poświęcona znakomitemu polskiemu tomiście – Czesławowi Martyniakowi. Książka napisana została na bazie rzetelnych badań, autorka uwzględniła literaturę źródłową oraz bogate opracowania literatury polskiej i obcej. Monografia jest dziełem kompletnym, w czytelny sposób przybliżającym stanowisko wybitnego polskiego interpretatora myśli Tomasza z Akwinu. Z pewnością wypełnia lukę w literaturze naukowej dotyczącej polskiej filozofii prawa dwudziestolecia międzywojennego.

*Ireneusz Stanisław Grat*